



Cieszę się, że zwracając się do Was po raz pierwszy jako biskup, mogę oznajmić Wam radosną nowinę: „Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan” (Łk 2, 10–11). I dalej z Wami nucę kolędę przy żłóbku Betlejemskim w naszych kościołach: „W żłobie leży, któż uwierzy?!” Bóg w żłobie? Adorują Go aniołowie, zachwyca się Nim Matka Najświętsza, patrzy z niedowierzaniem święty Józef, z radością pochylają się pastuszkowie. I tylko jedno pytanie: czy to tak Bóg wygląda? Czy to prawda, że Bóg wygląda tak, jak każdy człowiek?

Drodzy Bracia i Siostry! To Boży Syn złożony na sianie. To cud, który doświadczamy, przy którym się modlimy, który nas zatrzymuje przy sobie. Kolęda za kolędą, dzielenie się opłatkiem, pasterka i znowu szopka Betlejemaska i zaduma w Twoim i moim sercu: czy naprawdę Bóg aż tak umiłował świat? Zatrzymajmy się raz jeszcze przy szopce, przypatrzmy się figurce Dzieciątka Jezus. Wskazuje na zwykłego człowieka tuż po narodzeniu: bezbronnego, potrzebującego opieki, miłości, przytulania i odrobinę ciepła, czekającego na serce. † Uwierz, Bracie i Siostro, że to Bóg! On czeka na Twoje serce, otwórz je przed Nim, nie lękaj się, tam jest wiele dobroci i ciepła. Jestem przekonany, że w sercach naszego narodu, chociaż dotkniętego wieloma problemami, jest ogromna moc – moc nadziei. Ta nasza ziemia jest ziemią nadziei.

Niech tegoroczne święta Bożego Narodzenia uświadomią nam, że Bóg wygląda właśnie tak, jak każdy człowiek: jak Twój syn, Twoja córka, brat, żona, ojciec i matka, ale również i sąsiad, i człowiek, którego potrącasz śpiesząc do pracy czy do szkoły, jak ktoś, do kogo może jeszcze czujesz urazę. Właśnie tak Bóg wygląda, dlatego popatrzmy na siebie w te święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok Pański po Bożemu, popatrzmy jak Boże dzieci, radujmy się, a dzieląc się opłatkiem, dzielimy się nawzajem obecnym w naszych sercach Jezusem.

Zagłównijmy w te Święta ze świecą „Caritas” do domów dziecka i domów opieki dla ludzi

starszych. Zagłębmy z nadzieją, że przyjdzie taki czas, kiedy w naszym kraju nie będzie porzuconych dzieci i niechcianych rodziców.

Otoczmy naszą opieką dzieci i młodzież, poświęćmy im odrobinę czasu każdego dnia. Nie wkładajmy do ich rąk dziecięcego automatu czy pistoletu. Nie zgadzajmy się na obecność na stole pierwszokomunijnym nawet bezalkoholowego szampana. Nie usprawiedliwiamy się mówiąc: niech lepiej pali papierosy, niż zażywa narkotyki.

Módlmy się, Kochani, za rodziny, by były Bogiem silne, dodajmy im wiary w możliwość wytrwania w miłości i wierności do końca, by nie stały w kolejce po rozwód.

Przy żłóbku Betlejemskim módlmy się za siebie nawzajem i pamiętajmy o „Maleńkiej Miłości”, co w żłobie śpi. Prośmy o błogosławieństwo Bożej Dzieciny dla wszystkich ludzi dobrej woli.

Błogosławionych, radosnych, pogodnych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego 2015 Roku Pańskiego!